

Niedziela 26.04.2009 jest ogólnopolskim dniem Modlitw za Kierowców i wszystkich poruszających się po drogach według programu duszpasterskiego Konferencji Episkopatu, ten dzień nosi hasło: **„Otoczmy troską życie na naszych drogach”**. Zachęcam więc wszystkich do modlitwy o większe poszanowanie życia na polskich drogach!

„Po tym zaś poznajemy, że Go znamy, jeżeli zachowujemy Jego przykazania. Kto mówi: „znam Go”, a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała” – znane nam słowa św. Jana Apostoła zachęcają nas dzisiaj do większej troski o nasz sposób poruszania się po drogach, odnoszenia się do innych użytkowników dróg, przestrzegania przepisów drogowych, do bycia prawdziwym chrześcijaninem na drodze - jako kierowca, pieszy, czy rowerzysta. Niedziela modlitw za kierowców zachęca nas do dołożenia więcej starań i troski o bezpieczne i kulturalne poruszanie się po drogach. Musi być to osobiste postanowienie każdego z nas. Nie możemy tylko, jak to często bywa wskazywać na innych, że łamią przepisy ruchu, że brawurowo poruszają się pojazdami, ale trzeba nam osobistej refleksji i nawrócenia, **aby z naszej strony nie było zagrożenia dla bezpieczeństwa i życia innych**. Prawdziwy chrześcijanin nie będzie się tłumaczył: „...przecież się śpieszę, przecież muszę zdążyć, przecież inni jeżdżą jeszcze szybciej...”, bo, zawsze ma dawać dobry przykład, bo każdy z nas w myśl hasła Duszpasterstwa Kierowców winien **„kierować się miłością na drodze”**.

Wiemy jak wielu ludzi ginie w wypadkach na naszych polskich drogach. Ludzie wierzący nie mogą być obojętni na ten wielki narodowy problem. Pamiętajmy, że wypadek to nie jest przypadek, zawsze ma jakąś przyczynę, jakiegoś sprawcę. Plakaty z Krajowego Duszpasterstwa Kierowców na tę niedzielę modlitw wyraźnie wskazują i przestrzegają, że nadmierna prędkość to główny problem u bardzo wielu z naszych kierowców. **W ciągu ostatnich 15 lat w Polsce zdarzyło się ponad 820 tysięcy wypadków drogowych, w których zginęło blisko 100 tysięcy osób, a ponad milion zostało rannych**. Rocznie straty Polski z tytułu wypadków drogowych wynoszą ok. 2 % produktu krajowego brutto (PKB)! Wśród krajów europejskich Polska zajmuje pod tym względem jedno z ostatnich miejsc, legitymując się również najniższym poziomem bezpieczeństwa na drogach. (*dane z KG Policji, KRBRD, Instytutu Transportu Samochodowego*).

Otoczmy więc zdecydowanie większą troską życie na naszych drogach! Dobrze wiemy, że nadmierna prędkość jest u nas głównym problemem bezpieczeństwa ruchu drogowego:

- **nadmierna prędkość zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia wypadku,**
- **nadmierna prędkość powoduje, że skutki wypadku są bardzo poważne,**
- **obniżenie prędkości jazdy zawsze prowadzi do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego,**
- **nadmierna prędkość nie jest kwestią przypadku, lecz świadomym zachowaniem kierowcy,**
- **z powodu obniżenia prędkości jazdy kierujący pojazdem nie ponosi kosztów.**

Nadmierna prędkość stanowi śmiertelne zagrożenie dla niechronionych użytkowników dróg: pieszych i rowerzystów, dzieci i dorosłych, osób niepełnosprawnych i starszych!

Wiemy, że ten problem dotyczy też bardzo wielu z nas ludzi wiary! Niech przemówią do nas te policyjne statystyki: w miastach i małych miejscowościach ponad 85% kierowców przekracza dozwoloną prędkość – mimo obowiązującego ograniczenia do 50 km/godz. - średnia prędkość pojazdów przejeżdżających przez niewielkie miejscowości to 76 km/godz. Stanowi to śmiertelne zagrożenie zwłaszcza dla niechronionych uczestników ruchu. Piesi stanowią 34% zabitych w wypadkach, co wciąż stanowi największy odsetek spośród wszystkich krajów Unii Europejskiej. Wedle badań spadek średniej prędkości o 5% powoduje spadek ogólnej liczby wypadków o 10% , a wypadków śmiertelnych aż o 20 %.

Zły stan bezpieczeństwa na polskich drogach nie jest fatum. Można go zdecydowanie poprawić pod warunkiem, że pojęcia bezpieczeństwa ruchu drogowego nie będziemy ograniczać do stanu dróg i zdobyczy technologicznych zastosowanych w samochodach. Pamiętajmy, że

przyczyną 80% wypadków jest błąd człowieka, a badania europejskie wykazują, że blisko 25% wypadków jest skutkiem błędnej oceny prędkości przez kierowcę.

„Kto zna Chrystusa, ten zachowuje ostrożność na drodze. Nie myśli jedynie o sobie i o tym, aby jak najszybciej dotrzeć do celu. Widzi osoby, które towarzyszą mu na drodze, każda ze swym własnym życiem, z pragnieniem dotarcia do celu, i z własnymi problemami. Widzi w nich braci i siostry, dzieci Boże, oto postawa, która wyróżnia chrześcijańskiego kierowcę.” (*Papieska Rada Duszpasterstwa Podróżujących i Migrantów*). Patron podróżnych i kierowców Święty Krzysztof to „niosący Chrystusa” – poprzez pomoc drugiemu człowiekowi my też tego Chrystusa zanosimy, przybliżamy ludziom i co więcej stajemy się Jego Rękami czyniącymi dobro tu na ziemi!

Jest już wiele pozytywnych przykładów i pomocnych akcji w wielu miejscach w Polsce. Zajmują się tym problemem nasi Biskupi, Rzecznik Prasowy Episkopatu. Pożyteczne inicjatywy podejmują poszczególni Księża Proboszczowie, a wielu znakomitych sportowców, mistrzów kierownicy wspiera i promuje - szczególnie wśród ludzi młodych „życzliwego i zawsze trzeźwego kierowcę”. MIVA Polska od lat propaguje dekalog kierowcy. Niech nauczyciele i katecheci ucząc Bożych Przykazań łączą je z tym dekalogiem dla kierowców: *1.Nie będziesz egoistą na drodze! 2.Nie będziesz ostry w słowach, czynach i gestach wobec innych ludzi! 3.Pamiętaj o modlitwie i uczczeniu św. Krzysztofa, kiedy wyruszasz w drogę – umiej też podziękować! 4.Szanuj pieszych! 5.Nie zabijaj – bądź trzeźwy! 6.Zapnij pasy – będziesz bezpieczny! 7.Nie bądź brawurowy w prędkości! 8.Nie narażaj siebie i innych na niebezpieczeństwo! 9.Pomagaj potrzebującym na drodze! 10.Przestrzegaj przepisy drogowe, szanuj pracę naszej Policji!*

Drodzy Kierowcy, Piesi i Rowerzyści: niech modlitwa do św. Krzysztofa, jego obrazek, breloczek zobowiązują nas zawsze do czynów miłości – bo ona musi kierować naszym chrześcijańskim życiem, naszym poruszaniem się po drogach! Niech przez to nasze drogi stają się bezpieczne a my zachowując Boże Przykazania, zachowując przepisy ruchu drogowego - stajemy się lepszymi ludźmi, prawdziwymi chrześcijanami na każdej drodze życia.

- **Ks. dr Marian Midura, Krajowy Duszpasterz Kierowców** - www.duszpasterstwokierowcow.pl

Wezwania do Modlitwy Powszechnej:

K: Panie Jezu, prosimy Cię strzeż i chroń wszystkich ludzi, którzy podróżują naszymi drogami:

- Za Kościół święty, aby wytrwałą modlitwą wspierał wszystkich ludzi, którzy w swoim życiu chcą postępować drogą miłości...
- Za Ojca Świętego Benedykta XVI, aby jego wezwanie o rozważne i odpowiedzialne prowadzenie pojazdów dotarło do wszystkich kierowców...
- Za tych, co przeżyli ciężkie wypadki, aby z ufnością wchodzili w nowe życie...
- Za wszystkich zabitych na naszych drogach, aby radowali się chwałą niebios...
- Za wszystkich kierowców – szczególnie z naszej parafii, aby rozsądnie, bezpiecznie i trzeźwo korzystali ze swoich pojazdów i szanowali prawa innych ludzi ...
- Za nas tu zgromadzonych, abyśmy zawsze pod opieką św. Krzysztofa bezpiecznie docierali do celu i szczęśliwie wracali do domu, będąc przykładem dla innych...

K: Panie Jezu dziękując za bezpiecznie przejechane kilometry, prosimy o Twoją Opiekę i Błogosławieństwo na naszych drogach, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.